

Księga Izajasza

Rozdział 8

1. I rzekł Pan do mnie: Weźmij sobie księgi wielkie, a napisz na nich pismem człowieczem: Pospiesz się do łupu, pokwap się do korzyści. 2. Tedy wziął sobie za świadków wiernych Uryjasza kapłana, i Zacharyjasza, syna Jeberechyjaszowego. 3. Wtemem przystąpił do prorokini, która począwszy porodziła syna. I rzekł Pan do mnie: Nazów imię jego: Pospiesz się do łupu, pokwap się do korzyści. 4. Albowiem niżeli będzie umiało to dziecko wołać: Ojcie mój i matka moja, lud króla Assyryjskiego pobierze bogactwa Damaszku, i łupy Samaryi. 5. Nadto rzekł jeszcze Pan do mnie, mówiąc: 6. Ponieważ wzgardził lud ten wody Syloe, które cicho płyną, a waseli się z Rasyna, i syna Romelijaszowego: 7. Przetoż oto Pan przywiedzie na nich wody rzeki gwałtownej i wielkiej, to jest króla Assyryjskiego, i wszystkę sławę jego, tak, że wystąpi ze wszystkich strumieni swoich, a wyleje ze wszystkich brzegów swoich. 8. Pociecze i przez ziemię Judzką, wyleje a rozejdzie się, aż do szyi wzbierze; a rozszerzone skrzydła jego napęlnią szerokość ziemi twojej, o Immanuelu! 9. Zbierajcie się narody, wszakże potłumione będziecie. Przyjmujcie w uszy wszyscy w dalekiej ziemi; przepaszcie się, wszakże potłumieni będziecie; przepaszcie się, wszakże potłumieni będziecie. 10. Wnijdźcie w radę, a będzie rozerwana; namówcie się, a nie ostoi się; bo Bóg z nami. 11. Tak bowiem Pan rzekł do mnie, ujawszy mię za rękę, i dał mi przestrożę, żebym nie chodził drogą ludu tego, mówiąc: 12. Nie mówcie: Sprzysiężenie. Kiedykolwiek ten lud mówi: Sprzysiężenie, nie strachajcie się jako oni, ani się lękajcie. 13. Pana zastępów samego poświęcajcie; a on niech będzie bojaźnią waszą, i on strachem waszym. 14. A będzie wam poświęceniem; ale kamieniem obrażenia i opoką otrącenia obydwom domom Izraelskim, sidłem i siecią obywatelom Jeruzalemskim. 15. I otrąci się wielu ich o nie, upadną i skruszeni będą, usidlą się a pojmani będą. 16. Zawiąż to świadectwo, zapieczętuj zakon między uczniami moimi. 17. Tedy będę oczekiwał Pana, który skrył oblicze swoje od domu Jakóbowego, i poczekam go. 18. Oto ja i dzieci, które mi dał Pan, są na znaki i na cuda w Izraelu, od Pana zastępów, który mieszka na górze Syon. 19. A tak jeźliby wam rzekli: Dowiadujcie się od czarowników i od wieszczków, którzy szepcą i markocą, rzeczcie: Izali się nie ma dowiadywać lud u Boga swego? azaż umarłych miasto żywych radzić się ma? 20. Do zakonu raczej i do świadectwa; ale jeźli nie chcą, niechże mówią według słowa tego, w którym niemasz żadnej zorzy. 21. Dlaczego każdy z nich utrapiony i zgłodniały tułaćby się musiał; a będąc zgłodniałym, sam w sobie gniewać się będzie, i złorzeczyć królowi swemu, i Bogu swemu, w górę poglądając. 22. A gdy na ziemię spojrzysz, oto ucisk i ciemność, zaćmienie, bieda, i obaczy, że jest wrażony do ciemności.